



16. ↑

## Mela Muter

### "Akt kubistyczny", około 1919-23

**Estymacja: 600 000 - 800 000 zł**

olej/płótno, 88 x 115 cm

sygnowany p.d.: 'Muter'

na odwrociu kompozycja "Grupa z macierzyństwem nad morzem", 1940-45, na krośnie malarskim papierowe nalepki inwentarzowe, nalepka aukcyjna oraz numery inwentarzowe

#### **Podatki i opłaty**

- Do kwoty wylicytowanej doliczana jest opłata aukcyjna. Stanowi ona część końcowej ceny obiektu i wynosi 18%. - Do kwoty wylicytowanej doliczona zostanie opłata z tytułu "droit de suite". Dla ceny wylicytowanej o równowartości do 50 000 EUR stawka opłaty wynosi 5%. Opłata ustalana jest przy zastosowaniu średniego kursu euro ogłoszonego przez NBP w dniu poprzedzającym dzień aukcji.

## Esej

Pozostając w kręgu Szkoły Paryskiej, malarka stykała się z twórcami międzynarodowej awangardy artystycznej, która kształtowała się w Paryżu już w okresie przedwojennym. Działalność Muter jako portrecistki związała ją z awangardowymi intelektualistami swoich czasów. Poprzez relację z Raymondem Lefebvrem malarka wniknęła w kręgi paryskich pacyfistów i lewicujących polityków i pisarzy. Do jej znajomych należeli m.in. Henri Barbusse, Anatole France czy Romain Rolland. Muter włączyła się w działalność antywojennego i antykapitalistycznego czasopisma „Clarté”. Wiążąc się z tym kręgiem i wydawnictwem, Muter sytuowała się w bliskości artystów, którzy znacząco przeobrazili sztukę początku XX stulecia. W „Clarté” swoje prace publikowali Othon Friesz, Albert Gleizes, Fernand Léger, André Dunoyer de Segonzac, Henri Matisse czy Pablo Picasso. 15 lutego 1918 roku otwarto w Galerie Chéron dużą wystawę monograficzną Muter. W ten sposób zaczynał się okres powojennej prosperity malarki. Opuściwszy w towarzystwie Alberta Gleizesa wiosną 1918 roku pracownię Meli Muter, Matisse, wówczas już klasyk sztuki modernistycznej, miał wyrażać się o twórczości artystki nader pochlebnie. Bliżej „szalonych lat” 20. Muter, posługująca się dotychczas impastowym stylem niekiedy wiązonym z malarstwem Vincenta van Gogha, decydowała się na awangardowe eksperymenty artystyczne. Na lata 1919-23 datuje się okres fascynacji Meli Muter kubizmem. Awangardowe teorie konstruowania obrazu artystka poznała od swojego przyjaciela, malarza kubisty, autora fundamentalnej publikacji (z Jeanem Metzingerem, 1912) „O kubizmie” – Alberta Gleizesa. Znajomość ta, zadzierzgnięta w 1918-19 roku była kontynuowana przez następne lata. Lato 1923 roku artystka spędziła wraz z parą Gleizesów w miejscowości Serrières nad Rodanem. Jak podaje Bolesław Nawrocki, wówczas miały odbyć się „ożywione dyskusje o kubizmie” (Mela Muter. Kolekcja Bolesława i Liny Nawrockich, katalog wystawy, Muzeum Narodowe w Warszawie, Warszawa 1994, s. 13). Do jej znajomych należał również włoski futurysta przebywający w Paryżu, Gino Severini. Choć dzieła związane z awangardowym eksperymentem stanowią zespół stosunkowo szczupły, to na tle całego dorobku Muter zdecydowanie odznaczający się. Refleksy kubizmu odnajdujemy w górskich pejzażach z Allevard pod Alpami z 1919 roku (m.in. „Pejzaż z Allevard”, 1919, kolekcja prywatna, Polska), serii krajobrazów z Trayas na Lazurowym Wybrzeżu (oleje i akwarele z serii „Czerwone skały”, 1921) i innych prac z Południa, przede wszystkim Collioure i Saint-Tropez czy pracach powstałych w Serrières w 1923 roku (np. akwarela „Pejzaż z Serrières II”, kolekcja Nawrockich). Muter nigdy nie przyjęła ściśle kubistycznych rygorów oglądu natury i jej reprezentacji na dwuwymiarowej płaszczyźnie podobrazia. Daleka od wizji kubizmu analitycznego czy syntetycznego Picassa i Georges Braque’a, wzorem drugiej fali kubistów (choćby Gleizesa właśnie) nadawała przedmiotom geometryczne formy, chcąc wyrazić dynamizm ludzkiej percepcji: niemożność ustalenia jednego, kardynalnego punktu widzenia. Jej kubizujące pejzaże czy prezentowany „Akt kubistyczny” bliskie są kompozycjom futurystów. Muter posługiwała się w okresie 1919-23 parabolicznymi formami, które, powielone, tworzą wrażenie ruchu w przestrzeni obrazowej. To, co zbliża „Akt kubistyczny” do dzieł stricte kubistycznych, to kolorystyka: zachowawcza paleta różów i szarości posłużyła artystce do stworzenia geometrycznej mozaiki zebranej w kształt ciała kobiety. Stworzony w okresie inspirującego związku z Gleizesem „Akt

kubistyczny” jawnie koresponduje z twórczością André Lhote’a, paryskiego malarza, który u progu lat 20. wykorzystał formuły kubizmu jako styl dekoracyjny. Malowany przez Mutera akt znajduje swoje analogie z wczesną, powstającą przez wpływem Lhote’a i kubizmu, twórczością Tamary Łempickiej. W oeuvre malarskim Muter odnajdujemy tylko nieliczne akty. Należy je postrzegać jako autorskie próby zmierzenia się z problemem zgodnej z anatomią, bez porzucania imperatywu nowoczesności reprezentacji ciała ludzkiego (tak się dzieje w przypadku prezentowanej pracy). Niekiedy akty Muter stanowią studia intymistyczne, a nawet psychologiczne, równe jej portretom („Akt śpiącej kobiety”, około 1925-30, kolekcja prywatna). Bliska „Początkowi świata” Gustave’a Courbeta (1866, Musée d’Orsay) śmiałość wyobrażenia kobiecego ciała nie ma tutaj precedensu. „Akt kubistyczny” na tle dorobku malarki dzieło unikatowe: Muter podjęła temat akademicki, nadając mu progresywną, niecodzienną dla siebie formułę artystyczną. Frontalne ujęcie modelki i diagonalne ujęcie rąk i nóg zdradza intencje artystki chcącej malarsko badać ciało, posługując się narzędziami zapożyczonymi z „kubistycznego laboratorium”. Świadomie bądź nie, wybierając tego rodzaju kompozycję, Muter wchodzi w dialog w wielkimi mistrzami sztuki dawnej i nowoczesnej, którzy dokonując rewolty w sztuce musieli odnieść się do kanonicznego tematu aktu.

#### **Pochodzenie**

- kolekcja König, Kolonia - Galerie Gmurzynska, Kolonia - dom aukcyjny Lempertz, grudzień 2004 - kolekcja Fundacji Signum - DESA Unicum, grudzień 2011 - kolekcja prywatna, Warszawa